

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI

Warszawa, wtorek 4 sierpnia 1931 r.

Nr. 176

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

TREŚĆ: **Sprawy polskie.** Polska a Niemcy. Sytuacja polityczna w Polsce. — Polska a Czechosłowacja. — **Zagadnienia ogólne:** Sprawa rozbrojenia. — Kryzys w Niemczech i jego reperkusje. — Sytuacja polityczna w Anglii. — Sytuacja polityczna na Litwie. — Mocarstwa a ZSRR.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Königsb. Allg. Ztg. 1.VIII, informując o artykule, jaki ukazał się w „Revue des nationalités et des minorités nationales” (pióra litewskiego działacza i poety Maironisa) na temat słuszności praw Polski do Pomorza, atakuje w sposób złośliwy autora, radząc mu zajmować się własnymi sprawami, a nie polityką, na której się nie zna. Ukazanie się tego artykułu dziennik uważa za duży sukces polskich wpływów na Litwie, które, jak widać, znajdują tam podatny grunt. Zmiana nastrojów społeczeństwa na Litwie w odniesieniu do Polski stwarza — wg. dziennika — niebezpieczeństwo dla niepodległości państwa litewskiego.

Prasa wschodnio-niemiecka z dn. 3.VIII, zamieszcza artykuły o położeniu rolnictwa w Poznańskim zatytułowane „Katastrofalne położenie poznańskiego rolnictwa” i wyraża obawę, że wiele majątków niemieckich zostanie sprzedanych przez licytację. Przejście ich w polskie ręce będzie wielką stratą dla niemieckiego stanu posiadania, gdyż dotychczas majątki te były niedostępne „dla polskich zachcianek parcelacyjnych i wywłaszczeniowych”.

Venkov 28.VII, zamieszcza artykuł Dreslera, omawiający położenie wsi polskiej oraz jej znaczenie

w życiu gospodarczym i politycznym Polski. Autor dowodzi, że wieś polska była zaniedbywana, ale obecnie poświęca się jej coraz więcej uwagi. Rolnicy w Polsce stanowią podstawę żywotnej siły narodu polskiego i liczne głosy prasy polskiej potwierdzają tę opinię.

POLSKA A CZECHOSŁOWACJA.

Slovak 2.VIII, w koresp. z Krynicy opisuje stosunki na pograniczu polsko-słowackim i wiele miejsc poświęca zwiedzaniu pobojuwisk z czasów wojny światowej oraz sprawie unji celnej polsko-czechosłowackiej. Autor pisze, że „unja celna wisi w powietrzu” i widocznie odbija się to na zachowaniu się straży celnej, szczególnie polskiej, która wcale nie przeprowadza rewizji przy przejściu granicy i nie zabiera czasu turystom. Autor wytyka czechosłowackim władzom celnym, że pobudowały wielkie gmachy dla straży granicznej zdala od osad i w razie przeprowadzenia unji celnej staną się one bezużyteczne, a przytem budowano je jak jakie twierdze. Polacy urządzili się inaczej, bo pobudowali niewielkie domy we wsiach granicznych i po zniesieniu straży granicznej będzie można te domy wziąć na szkoły lub inne instytucje pożyteczne.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SPRAWA ROZBROJENIA.

Le Temps 3.VIII, twierdzi, że redukcja zbrojeń bez dostatecznego bezpieczeństwa jest prosto zagrożeniem się w niepewną przyszłość. „Zbrojenia nie dopomagają do pokoju, lecz rozbrojenie nie może zapobiec wojnie o ile nie jest ono normalnym wynikiem osiągniętego bezpieczeństwa”. Jeżeli konferencja rozbrojeniowa ma dać pozytywne wyniki, to musi

oprzeć się na zasadzie zorganizowanej wzajemnej pomocy i bezpieczeństwa. Taki jest pogląd Francji na sprawę i nic jej nie zmusi do zmiany tej zasady.

Le Journal 31.VII, twierdzi, że prasa amerykańska puściła fałszywą pogłoskę o nowych pertraktacjach włosko-francuskich w kwestji umowy londyńskiej, jedynie w chęci poróżnienia Francji i Włoch na tle parytetu morskiego, wiedząc jak bardzo drażli-

wą jest ta kwestja. Dziennik zwraca uwagę na to, że obydwaj państwa nie posiadają poprostu środków na to, a mogły w rzeczywistości pozwolić sobie na zbyt jakim jest budowanie zbędnych okrętów. Ograniczenie zbrojeń stałoby się łatwe, gdyby zechciano nie robić z niego rywalizacji.

Neue Freie Presse 3.VIII, pisze, że w przeciwieństwie do złych metod Międzynarodówki komunistycznej, która urządza demonstracje przeciw wojnie zawsze w ten sposób, iż leje się krew ludzka, obrady drugiej Międzynarodówki w Wiedniu, dotyczące rozbrojenia, zwróciły na siebie uwagę swoją rzeczowością. Większość przemówień na Zjeździe odznaczała się stanowczą wolą uchronienia świata od okropności wojny i zwracała się przeciwko nowym dążeniom zbrojeniowym, i przeciwko nadużywaniu zdobyczy techniki i chemji. Dzisiejsza wojna jest równoznaczna ze zniszczeniem kultury i narodów i dlatego jest rzeczą pocieszającą, że Zjazd II Międzynarodówki tak silnie zmanifestował przeciwko wojnie.

Daily Herald 1.VIII, nawiązując do 17-ej rocznicy rozpoczęcia wojny światowej, stwierdza, jak ważną rolę w ówczesnych wypadkach odegrały potężne zbrojenia. Z wypadków zaszłych tego pamiętnego dnia, należy, zdaniem dziennika, wyciągnąć następujące wnioski. Zbrojenia nie zapewniają pokoju, a wywołują wojnę, niszcząc pokojowe wysiłki dyplomacji. Wobec dającej się zauważyć „ciemnej gry interesów“, powodzenie przyszłej konferencji rozbrojeniowej jest zagrożone, jeżeli opinja publiczna nie wytworzy jednolitego czynnego, nieodpartego ruchu za istotną, prawdziwą i bezwzględną redukcją zbrojeń.

KRYZYS NIEMIECKI I JEGO REPERKUSJE.

Le Journal 3.VIII, w art. St. Brice'a twierdzi, że Amerykanie, proponując Niemcom bawełnę i zboże na kredyt, chcą zlikwidować swe zapasy na korzyść Niemiec i Ameryki. Ponieważ jednak inne państwa europejskie posiadają też zboże na zbyciu i chociaż nie produkują bawełny, lecz mają ogromne zapasy gotowych fabrykatów bawełnianych, to zaopatrzenie Niemiec w zboże amerykańskie i uruchomienie niemieckich tkalni bawełnianych musi być dla państw tych mocno niepożądane. Pozatem czyn Ameryki w rzeczywistości jedynie spowoduje większe jeszcze zadłużenie Niemiec i wzmocni zależność ich od Stanów Zjednoczonych i wzmocni węzły amerykańskie pociągając za sobą zniweczenie reparacji. Szczytem wszystkiego jest, że mimo powyżej wymienionych warunków, Ameryka uważa za rzecz naturalną, ażeby Francja, pod taką lub inną formą, dostarczyła pieniądze na ratunek Niemiec.

Ostpreussische Ztg. 1.VIII, w art. o sytuacji w Niemczech nadal uważa ją za bardzo poważną i widzi jedyny ratunek w zmianie dotychczasowego rządu. Autor widzi w rządzie Brüninga zupełny zanik woli; nie posiada żadnych rząd ten — zdaniem autora — kierowniczych sił dla przeprowadzenia naprawy dzisiejszych stosunków w Rzeszy. Dziennik składa więc ofertę nacjonalistów na objęcie władzy. „Tylko u nich są te siły, których domaga się sytuacja“...

SYTUACJA POLITYCZNA W ANGLJI.

Le Temps 2.VIII, omawia sytuację finansową i gospodarczą Anglii oraz trudną rolę gabinetu socjalistycznego, który — zdaniem dziennika — będzie musiał przychylić się do niezbędnych oszczędności, celem wyrównania deficytu budżetowego. Wtedy prawdopodobnie musiałby być stworzony rząd koalicyjny, ożywiony duchem zgody i solidarności narodowej. Trudno jednak wyobrazić sobie, żeby konserwatyści chętnie się zgodzili na aktywną współpracę z socjalistami, a ci ostatni, ze swej strony, nie bardzo chętnie dzieliliby władzę z konserwatystami. Liczą oni na to, że właśnie taka bardzo skomplikowana sytuacja wewnętrzna i międzynarodowa da im sposobność wzmocnienia swego stanowiska. Taką sposobnością byłby jakiś sukces na terenie międzynarodowym i za tym sukcesem rozgląda się skrzętnie Mac Donald.

The Sunday Times 2.VIII, omawia sprawozdanie komisji oszczędnościowej, dotyczące zrównoważenia budżetu angielskiego i zwraca między innymi uwagę na to, że komisja ta nie wzięła pod uwagę możliwości oszczędnościowych, związanych z powodzeniem akcji rozbrojeniowej, jako zbyt odległej i nie mogącej dać natychmiastowych wyników, o które chodzi. Mówiąc o ustosunkowaniu się stronnictw do tego raportu, dziennik zauważa, że nie nadaje się on do szermierki partyjnej, gdyż wymaga znacznych ofiar od obywateli. Natomiast porozumienie stronnictw — konieczne dla wprowadzenia go w życie — dałoby się urzeczywistnić nie tyle na zasadzie koalicji, co przez utworzenie większościowego bloku gospodarczego według wzoru francuskiego.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Lietuvos Žinios 1.VIII, w art. wst. pisze, że postępowe społeczeństwo litewskie nie powinno przywiązywać wielkiej wagi do obietnic rządzącego obecnie stronnictwa narodowców w sprawie wprowadzenia metrykacji cywilnej na Litwie. Dziennik dowodzi, że narodowcy litewscy w swych przekonaniach mało się różnią od chrz.-demokracji, a walka pomiędzy temi partjami toczy się jedynie o uzyskanie wpływów wśród młodzieży litewskiej. Tylko wprowadzenie na Litwie antyklerykalnych rządów demokratycznych może — wdg. dziennika — przyczynić się do wyzwolenia kraju z „opieki duchowieństwa“ i w tym kierunku ludowcy litewscy powinni wyteńczyć swoje wysiłki.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.

Pester Lloyd 3.VIII, podaje wywiad z Vanderfeldem, który oświadczył, iż skonstatował w rozmowach w czasie swego pobytu w Moskwie, że Sowiety tak są zajęte swymi planami gospodarczymi, że ani przez chwilę nie myślą o wojnie. Polityka komunistycznej międzynarodówki nie jest identyczna z polityką rządu sowieckiego, istnieje między niemi wielkie przeciwieństwo. Rząd sowiecki zajęty wykonaniem „piatiletki“ stara się o uzyskanie pomocy i poparcia państw europejskich i Ameryki, podczas gdy trzecia międzynarodówka, jakby zahipnotyzowana, widzi jedynie możliwości wojny i uzależnionej od tego rewolucji światowej.

